

Wiele z pośród znanych nam organizacji społecznych ma już bogatą, a nieraz chlubną tradycję, wiele z nich odegrało zaszczytną rolę w Państwie.

Do tych ostatnich śmiało możemy zaliczyć Chóry.

Te ciche i zazwyczaj niedoceniane organizacje, nie noszą barwnych mundurów, nie głoszą szumnych i „wzniosłych“ hasel, ale i one mają swoją piękną kartę w historii Państwa, a nawet w historii kultury ogólnoludzkiej.

Nie oto nam jednak chodzi, ocenę pozostawiamy historii. Naszem zadaniem natomiast będzie, wykazać walory wychowawczo-społeczne i obywatelskie, jakie daje *Chór, jako organizacja społeczna*, celowo pomijając wartości czysto śpiewacze i muzyczne, które są oczywiste.

Owe walory wychowawczo-społeczne i obywatelskie przedstawiają się następująco:

1. Chór, jako szkoła charakteru:

- a. budzenie i umacnianie samodzielności,
- b. kształcenie poczucia obowiązkowości i odpowiedzialności,
- c. budzenie umiłowania dla pracy bezinteresownej,
- d. kształcenie umiejętności podporządkowywania swej woli, woli kierownika chóru.

2. Chór, jako szkoła wychowania społecznego i obywatelskiego:

- a. budzenie uczuć koleżeńskich,
- b. podporządkowywanie swej woli i interesów woli i interesom masy (budzenie ambicji zespołowej),
- c. wzajemna współzależność jednostki i zespołu, wpływająca ze wspólnych interesów,
- d. umiejętność podporządkowywania się własnym przepisom, poddyktowanym dobrem zespołu.

3. Chór, jako szkoła kultury estetycznej i moralnej:

- a. przyzwyczajanie do zgody, ładu i porządku, którego praca w chórze musi być wyrazem,
- b. przyzwyczajanie do radosnej, sumiennej i ucziwej pracy,
- c. budzenie umiłowania i szacunku dla pracy drugich,
- d. budzenie i kształcenie uczuć estetycznych,
- e. budzenie kultu dla rodzimej sztuki.

Widzimy z powyższej dyspozycji, że zagadnień jest wiele, niestety, ze względu na szczupłe ramy artykułu, będziemy je raczej szkicować, naświetlać, czerpiąc dane z obserwacji, aby uniknąć zarzutu gołosłowności.